

# Boys, Dzień dla nas to za mało (feat. Letni)

Chodzę sobie ulicami  
czego szukam sam już nie wiem  
może znajdę tę jedyną  
i zostanie mą boginią

dzień dla nas to za mało  
wciąż więcej by się chciało  
pokażę ci jak słońce budzi się  
a wieczorową porą  
zabiorę cię na molo  
i wtedy znowu noc się zmieni w dzień

dzień dla nas to za mało  
wciąż więcej by się chciało  
pokażę ci jak słońce budzi się  
a wieczorową porą  
zabiorę cię na molo  
i wtedy znowu noc się zmieni w dzień

kiedy będę tylko z tobą  
zawsze wszędzie co to będzie  
gwiazdy wszystkie wnet zapłoną  
więc nie czekaj, przyjdź tu do mnie

dzień dla nas to za mało  
wciąż więcej by się chciało  
pokażę ci jak słońce budzi się  
a wieczorową porą  
zabiorę cię na molo  
i wtedy znowu noc się zmieni w dzień

dzień dla nas to za mało  
wciąż więcej by się chciało  
pokażę ci jak słońce budzi się  
a wieczorową porą  
zabiorę cię na molo  
i wtedy znowu noc się zmieni w dzień

ty bogini, ja książkę z bajki  
ty martini, ja z innej bajki  
jesteś blisko, przechodzą ciarki  
patrzysz na mnie, przygryzasz wargi  
uzależniasz jak władza  
słodka jak czekolada  
przy tobie mogę być sobą  
tylko cała reszta odpada

dzień dla nas to za mało  
wciąż więcej by się chciało  
pokażę ci jak słońce budzi się  
a wieczorową porą  
zabiorę cię na molo  
i wtedy znowu noc się zmieni w dzień

dzień dla nas to za mało  
wciąż więcej by się chciało  
pokażę ci jak słońce budzi się  
a wieczorową porą  
zabiorę cię na molo  
i wtedy znowu noc się zmieni w dzień